



Ława. Mieszkańcy Lipowej czekają, czekają i doczekać się nie mogą... [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2025.02.04



W jaki sposób władze naszego miasta wyznaczają kolejność budowy i remontów poszczególnych dróg w mieście - priorytety w tym zakresie? To pytanie zadają sobie mieszkańcy ulicy Lipowej w Ławie, gdy widzą wielką inwestycję na bardzo młodym Osiedlu Żołnierzy Wyklętych, a sami kolejne dziesięciolecie brodzą w błocie i nawet nie jest znany termin utwardzenia ich ulicy.

Czasem grząską ulicą ledwo udaje się przejechać. A pokonać tę drogę pieszo? - To radzimy w gumiakach, bo normalnych butów szkoda... - mówią mieszkańcy.

Wspominają, że inwestycyjne plany miasta dotyczące budowy ulicy Lipowej były tematem kampanii wyborczej przed ostatnimi wyborami burmistrza Ławy. Zostały wówczas złożone pewne deklaracje.

- Chciałbym Państwa poinformować, że do 31.05.2024r. zostanie nam przekazana dokumentacja projektowa dotycząca budowy ul. Lipowej. Umowa ta

została zawarta 06.12. 2022r. na kwotę 141 450 zł brutto - środki te, z mojej inicjatywy, zostały zarezerwowane w budżecie miasta. Po uzyskaniu dokumentacji oraz pozwolenia na budowę jeszcze w tym roku przystąpimy do wykupów gruntów pod budowę drogi - tak w połowie kwietnia 2024 r., przed drugą turą wyborów, pisał do mieszkańców ubiegający się o kolejną kadencję burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski. - Na ten cel zarezerwowane jest około 150 tysięcy złotych. Dzięki temu będziemy mogli przystąpić do ogłoszenia przetargu na jej budowę oraz podpisać umowę na jej wykonanie.

Od tych deklaracji za 2,5 miesiąca minie rok - co dzieje się w sprawie? Na miejscu dowiadujemy się, że jeszcze nie wszystkie działki zostały wykupione. A przez stan drogi mieszkańcy na co dzień borykają się z wieloma trudnościami. Na ten temat na sesji w ostatni poniedziałek stycznia mówiła radnym i władzom miasta Paula Korzeniewska:

Zwracamy się z prośbą o podjęcie niezwłocznych działań związanych z doprowadzeniem do użyteczności nieutwardzonej części ulic Lipowy Dwór i Lipowa. Prośbę motywujemy fatalnym stanem przedmiotowej drogi. Brak oświetlenia powoduje, iż dzieci i młodzież są zmuszone przemieszczać się przy użyciu latarek. Stan ten stwarza ogromne ryzyko potrącenia przez przejeżdżające samochody. Stan drogi pogarsza się podczas wzmożonych opadów. Woda, która nie ma ujścia, podchodzi aż pod drzwi mieszkańców, a przejście stanowi spore wyzwanie zwłaszcza dla małych dzieci. Droga ta jest po prostu fatalna, jest przede wszystkim niebezpieczna i jest utrudnieniem w codziennym funkcjonowaniu.

Iławianka poinformowała również, że złożyła wniosek do przyszłorocznego budżetu o ujęcie w nim remontu drogi. Dodała, że mieszkańcy otrzymali informację, że w tegorocznym budżecie nie ma na to pieniędzy.

- Będziemy oczekiwać, że w przyszłym roku ten budżet będzie ujęty. Myślę, że to jest sprawa priorytetowa, zważywszy, że na inne rzeczy są pieniądze, a tutaj chodzi głównie o bezpieczeństwo małych dzieci - stwierdziła iławianka.

Co więcej, z jej wystąpienia wynika, że ona, jak i niektórzy inni mieszkańcy tej części miasta, złożyli wnioski o umorzenie im podatku za ten rok - to dlatego, że przez stan drogi ponoszą duże koszty, np. związane z naprawą aut.

Do wystąpienia odniósł się w dalszej części posiedzenia wiceburmistrz Krzysztof Portjanko.

- W tej sprawie wpłynęły do urzędu [...] dwukrotnie, albo nawet i trzykrotnie wnioski Państwa o interwencję w tej sprawie - powiedział zastępca burmistrza. - Otrzymali Państwo już od nas odpowiedź, że droga jako droga gruntowa będzie utrzymywana w przejezdności, natomiast w kwestii wykonania jakichkolwiek inwestycji konieczne jest ujęcie tego zadania w projekcie budżetu. Na ten rok ta inwestycja nie została ujęta [...], dostali Państwo taką informację, że będzie ta inwestycja ujęta w kolejnym projekcie budżetu, a co dalej będzie, ciężko mi na tę chwilę odpowiedzieć. Będzie to zależało po prostu od możliwości finansowych.

Sprawa wróciła jeszcze raz, już pod koniec posiedzenia, gdy wróciła do niej radna Jolanta Michalewska.

- Pozwoliłam sobie któregoś razu pojechać tam wieczorem. Szanowni Państwo, nie chciałabym, żeby moje dzieci tak wracały do domu - stwierdziła radna. - Jest niebezpiecznie, ciemno, droga jest dziurawa. Oni czekają wiele, wiele lat na to, żeby tę drogę trochę usprawnić [...]. Ja rozumiem rozżalenie tych mieszkańców. Rozumiem wnioski o odstąpienie od

płacenia podatku, bo przecież oni przez cały czas płacą, a nic się nie dzieje.

Jednocześnie radna odniosła się do wykonanych w ostatnim czasie robót związanych z bieżącym utrzymaniem czy doraźną naprawą drogi, dziękując za te działania. Niestety mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy na miejscu, nie byli z tych prac zadowoleni, twierdząc, że to jedynie "przepalanie pieniędzy", gdyż stan drogi poprawił się zaledwie na kilka dni.

Do sprawy odniósł się jeszcze ponownie także wiceburmistrz Krzysztof Portjanko, który mówił o tym, że barierą dla przeprowadzenia inwestycji pozostają prywatne grunty. Zadeklarował jednak ujęcie tego zadania w przyszłorocznym budżecie - w takim stopniu, na jaki pozwolą możliwości finansowe.

Mieszkańcy w rozmowie z nami podkreślają, że czekają na przyzwoitą drogę już wiele lat, a osiedle, już spore, wciąż się rozrasta, powstają kolejne boczne uliczki, które są stopniowo zabudowywane. Jak podkreślają, nie oczekują, że zostanie to zrealizowane natychmiast, ale że władze miasta podejmą z nimi dialog i zostanie opracowany harmonogram przeprowadzenia tej inwestycji, którego urząd będzie się następnie trzymał.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia pochodzą z ostatnich dni stycznia, gdy na ulicy, po opadach deszczu, woda stała w wielkich kałużach. To jest na porządku dziennym... - mówili nam mieszkańcy.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77221-ilawa-mieszkancy-lipowej-czekaja-czekaja-i-doczekac-sie-nie-moga-zdjecia>